

Gdańsk w objęciach totalizmu

Zakaz tworzenia nowych partyj

Niepewny los stronnictwa polskiego

GDANSK, 8. 11. Senat wydał w dniu dzisiejszym dwa dekrety. Pierwszy dotyczy t. zw. młodzieży państwowej. Przy tym zaznaczono jest, że chodzi tu o młodzież pochodzenia niemieckiego. Zadaniem tej młodzieży zorganizowanej w jedną całość jest fizyczne, duchowe i moralne wychowanie dla służby społeczeństwa. Kierownictwo spoczywa w rękach przewodcy, którym jest każdorazowo prezydent Senatu Wolnego Miasta. Rozporządzenia wykonawcze wydaje Senat.

Drugi dekret zakazuje utworzenia nowych partyj politycznych na terenie Wolnego Miasta, grożąc karą ciężkiego więzienia do lat trzech, w razie przeciwdziałania temu zakazowi. Dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia, t. j. od dzisiaj.

Należy stwierdzić, że dekret o młodzieży państwowej nie dotyczy młodzieży polskiej.

Tekst drugiego dekretu wymaga sprecyzowania, nie oznacza bowiem wyraźnie, że nie odnosi się on do posłów polskich w myśl deklaracji Senatu W. M. Gdańska z dn. 26 stycznia b. r.

Opinia polska oczekuje od Senatu gdańskiego bliższych wyjaśnień.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm rozpoczęto obrady nad ustawą amnestijną, która, jak wiadomo, obejmuje sprawy dyscyplinarne, oraz przestępstwa o charakterze politycznym.

W sprawie amnestii m. in. zabrał głos poseł polski Lendzion, który popierając ustawę wyraził przekonanie, że z amnestii korzystać będą również i Polacy. Ustawę uchwalono jednogłośnie.

Następnie prezydent sejm odczytał dwie rezolucje aprobujące dekrety senatu w sprawie t. zw. młodzieży państwowej oraz zakazu utworzenia nowych partyj politycznych.

Rezolucje te mają charakter tylko manifestacyjny, ponieważ dekrety powyższe aprobaty sejmu wcale nie wymagały w myśl ustawy o pełnomocnictwach.

W dyskusji zabrał głos poseł

Powrót Prezydenta

Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił po kilkudniowym pobycie w Wiedniu do Warszawy.

Sport daje dobry przykład

Piłkarze narodowej Hiszpanii

dopuszczeni do rozgrywek międzynarodowych

PARYŻ, 8. 11. W Paryżu odbyło się posiedzenie Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej, na którym poruszona była sprawa Hiszpanii.

Po raz pierwszy w posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele obu Hiszpanii.

Po dyskusji zdecydowano pozwoleć związkowi piłkarskiemu obu Hiszpanii na rozgrywanie meczów z drużynami państw — członków F. I. F. A. Przyjęto do wiadomości, że drużyna Hiszpanii narodowej rozegra 21 bm. w Vigo me-

polki Budzyski, który stwierdził, że nie może zająć stanowiska w tych kwestiach, lecz musi odczekać wydania rozporządzenia wykonawczego, celem zorientowania się czy stosowanie tych zarządzeń nie będzie sprzeczne z konstytucją. Wobec tego Polacy wstrzymują się od głosowania.

Na wniosek narod. socj. przeprowadzono głosowanie imienne,

które dało następujący wynik w obu wypadkach: spośród 72 obecnych posłów 51 wypowiedziało się za rezolucjami, a 21 wstrzymało się od głosowania. Nikt jednak nie głosował przeciwko ustawie.

KRUCHA 34 OBIADY WYŚMIĘTANE 60 DANIA od

Panika w szpitalu łódzkim

Zawałił się sufit w sali chorych

grzebiąc pod gruzami czterech pacjentów

ŁÓDŹ, 8. 11. (tel. wł.). Chorzy, leżący w łódzkim szpitalu miejskim na Radogoszczy, personel lekarski i pielęgniarski już od dawna zauważyli, że w całym szeregusł odpada miejscami tynk i tworzą się drobne rysy. Jednakże, ze

względu na to, iż gmach wybudowany był przed prawie 40-tu laty i wyglądał na budowę bardzo solidną, nie przywiązywano do tego większego znaczenia, sądząc, że są to drobne i nie znaczące uszkodzenia. Gmach ten nie był

własnością zarządu miejskiego, a był tylko dzierżawiony.

W poniedziałek rano chorzy, leżący na sali Nr. 11, usłyszeli dziwne trzaski i chwilę potem obcywał się kawał tynku z sufitu, padając na podłogę. Ponieważ tynk opsywał się ciągle, przeto większość chorych rzuciła się do ucieczki. Jeszcze nie wszyscy zdążyli opuścić salę, gdy nastąpił drugi, silniejszy trzask i runął cały sufit.

Czterej chorzy, którzy nie zdążyli w porę uciec, zostali przynięceni odłamami gruzu. Służba szpitalna nie zdołała wydobyć ciężko rannych z pod gruzów. Dokonała tego dopiero zaalarmowana straż ogniowa.

Niezwłocznie zawiadomiono wysze władze o wypadku. Zjawia się komisja techniczna, sędzia śledczy, oraz członkowie zarządu miejskiego z komisarycznym prezydentem miasta Godlewskim.

Po pierwszym zbadaniu gmachu, komisja techniczna nakazała szpital ewakuować, a grożące zawaleniem ściany, prowizorycznie zabezpieczono.

Katastrofa w szpitalu, za którą musi ponieść pełną odpowiedzialność zarząd miejski, wywołała niesłychane wzburzenie wśród mieszkańców miasta Łodzi, którzy w karygodnym zaniedbaniu widzą symbol stosunków panujących w mieście, gdzie mianorząd swoje siły i energię zużywa głównie na zwalczanie niemiłych mu narodowców.

Front chiński przelamany Japończycy okrażają Szanghaj

Uciekinierzy chińscy w koncesji międzynarodowej

SZANGHAJ, 8. 11. Po przekroczeniu rzeki Wangpu oddziały japońskie, które wyładowały na południe od Szanghaju zajęły już część dworca Sungkian, na kolei Szanghaj — Hangczau.

Rzecznik chiński oświadczył, że Chińczycy usiłują na tyłach japońskich za pomocą manewru przeprowadzonego jednocześnie na wschód od Czangpu i na południe od Manghong wziąć w kleszcze oddziały japońskie i odciać je od ich bazy.

Oddziały japońskie posuwają się jednak stale naprzód na półwyspie Putung na północ od Wangpu dążąc do odcięcia Chińczyków od Szanghaju. Według wiadomości ze źródeł japońskich główne siły chińskie, które w walce pod Putung poniosły dotkliwe straty, przeszły Wangpu, wycofując się na zachód w kierunku południowego Szanghaju. Odwrót odbył się pod osłoną oddziału złożonego z 1500 ludzi w ubraniach cywilnych.

Według informacji ze źródeł chińskich, Chińczycy mieli ewakuować tylko niewielki odcinek

od 400 do 800 m. pomiędzy brzegiem a ul. Putung Road. Same Putung ma znajdować się w ręku wojsk chińskich.

Uchodźcy chińscy usiłują schro

nić się na terytorium koncesji międzynarodowej, lecz są usuwani przez władze koncesji.

Według doniesień japońskich opór oddziałów chińskich na od-

Przy zaszczytnej pracy



Jeden z Czytelników, pełniący zaszczytną służbę pracy zastępczej nadesłał nam powyższe zdjęcie. Odpoczynek po pracy urozmaico-

Fabryka bielska w ogniu

Straty wynoszą już 3.000.000 zł.

BIELSKO, 8. 11. W poniedziałek w godzinach popołudniowych wybuchł w Bielsku w jednej z największych fabryk sukna „Markus Wolf i Synowie” olbrzymi pożar, który powstał na 5-tym piętrze, w magazynie wełny i szybko zaczął się rozszerzać na dolne piętra.

Przybyła na miejsce straż pożarna z Bielska i Białej oraz oddziały straży ogniowej z pobliskich miejscowości, nie zdołały —

mimo energicznych wysiłków — pożaru zlokalizować. Około godz. 18-ej ogień przedostał się na drugie piętro, przy czym zachodzi o bawę wybuchu kotłów w kotłowni.

Ofiar w ludziach — jak dotychczas zdołano ustalić nie ma. Straty, wyrządzone z powodu pożaru, wynoszą według prowizorycznych obliczeń około 3 miljn. złotych.

Pożaru do godz. 19 nie zdołano ugasić.

Strajk okupacyjny na kopalni Giesche

KATOWICE, 8. 11. Dziś przedpołudniem wybuchł na kopalni Giesche strajk okupacyjny części załogi szybu „Wilson”, zatrudnionej w tym szybie na poziomie 450 metrów.

Robotnicy, znajdujący się na drugim poziomie przyjęli do wiadomości ogłoszenie strajku, jednak na powierzchnię nie wyjechali.

Na wiadomość o wybuchu strajku, zarząd kopalni zarządził dla następnej zmiany świętówkę. Nikogo na teren kopalni nie dopuszczano.

Strajk ma na celu protest przeciwko próbie zaprowadzenia turnusu przed orzeczeniem arbitrażowym w sporze o zarobki. Poza tym robotnicy domagają się zniesienia przerw na powierzchni i respektowania rozporządzenia o skróceniu czasu pracy na kopalniach do 7 i pół godz.

Konferencja w sprawie turnusu na kopalni Giesche odbędzie się u komisariata demobilizacyjnego w końcu bieżącego tygodnia.

Wyrok w procesie płk. de la Rocque

LIÓN, 8. 11. Ogłoszono tu wyrok w głośnej sprawie płk. de la Rocque, prezesa socjalnej partii francuskiej, oskarżonego o potwarz, przez ks. Pozzo di Borgo, ongiś najbliższego współpracownika pułkownika. Płk. de la Rocque oświadczył publicznie, że „Pozzo di Borgo jest zdyskwalifikowany jako patriota francuski”. Sąd uznał winę płk. de la Rocque'a i skazał go na 200 franków grzywny i 3000 franków odszkodowania.

Plebiscyt na Uniwersytecie lwowskim

przy słabej frekwencji głosujących

LWÓW, 8. 11. W dniu dzisiejszym przed gmachem Uniwersyte-ty lwowskiej doszło kilkakrotnie do zajeżdżania młodzieżą narodową a folksfrontową. Powodem zajeżdżania był plebiscyt odbywający się na lwowskim Uniwersytecie. Wskutek interwencji policji do poważniejszych wykroczeń nie doszło.

Młodzież zgrupowana w Z. P. M. D. oraz w Związku Socjalistycznym wstrzymuje się od udziału w plebiscycie. Również negatywnie

odnoszą się do plebiscytu studenci żydowskiej, którzy oświadczają, że w samym przeprowadzeniu plebiscytu ustalona już jest zasada ghetta lawkowego.

Członkowie organizacji strzeleckich i Legionu Młodych oraz Młodzież Ludowa biorą udział w głosowaniu. Młodzież narodowa, jak wiadomo udziału nie bierze.

Plebiscyt zostanie zakończony w dniu 10 bm. Wyniki głosowania znane będą z końcem tygodnia.

Synowie żydowskich bogaczy

agltatorami komunistycznymi

WILNO, 8. 11. Donosiliśmy o zatrzymaniu 6 uczniów żydowskich szkół średnich w Wilnie, pod zarzutem należenia do organizacji komunistycznej. Śledztwo w tej sprawie zatacza co raz szersze kręgi. W ciągu nocy ubiegłej policja dokonała w Wilnie dalszych licznych rewizji i aresztowań. Zatrzymano około 20 uczniów wyższych klas gimnazjum

żydowskiego, których oddano do dyspozycji władz, prowadzących dochodzenie.

Aresztowania te wywołały w Wilnie silne wrażenie tym bardziej, że wśród zatrzymanych znajdują się dzieci znanych w sferach żydowskich bogaczy. Nazwiska ich, ze względu na dobro toczącego się śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Ambasador Dawtian ustępuje?

Zmiany w dyplomacji sowieckiej

MOSKWA, 8. 11. Wedle pogłoszek obiegających tuższo koła obserwatorów międzynarodowych mają nastąpić zmiany wśród przedstawicieli ZSSR w Polsce. Mówią, że korespondent TASS'a p. Postnikow ma być odwołany.

Twierdzą także, że sytuacja ambasadora Dawtiana nie jest wyjaśniona. Według jednych ma on objąć placówkę w Ankarze, podczas gdy wedle innych wersyj ma być odwołany z powrotem do Sowieców.

Tajemnicze samobójstwo lekarza

Z Warszawy do Zielonej po śmierć

W Zielonej pod Warszawą znaleziono nieprzytomnego starszego mężczyzny, przy którym znaleziono dokumenty na nazwisko dr. med. Władysława Piotrowskiego, lat 60, zamieszkałego w Warszawie przy ul. 6-go Sierpnia nr. 23. Lekarz stwierdził tragiczne jakims plynem i przewiózł nieprzytomnego do szp. Dziec. Jezus, gdzie de-

nat zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Ustalono, że zaszedł tu wypadek samobójstwa. Dr. Piotrowski wyszedł z domu jeszcze w piątek rano po śniadaniu z domu i więcej nie wrócił.

Tragicznie zmarły osierocił żonę i córkę. Policja prowadzi dochodzenie w celu wyjaśnienia tajemniczego zgonu.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i piętro Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400
Skrytka Pocztaowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty tak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalt: na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł. lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.